

Jak doceniać - starania, wysiłki, wytwory ucznia - bez oceniania?

Powstrzymywanie się od oceny, używania przymiotników czy przyimków w opisie zachowania dziecka to nie łąda wyzwanie, zważając na to, jak wiele rzeczy u dzieci jest zgodnych lub niezgodnych z naszymi oczekiwaniami czy przyjętymi społecznie normami.

Jak zrobić to **inaczej**? Dzieci, nauczone już nastawienia na ocenianie, same domagają się tego typu komentarzy ze strony osób dorosłych. Często pytają: „Proszę Pani, ładnie to zrobiłem?”, „Jak by Pani to oceniła?”, „Na jaką ocenę jest ten rysunek?”. Zdarza się to już w przedszkolach, czy zerówkach.

Dziecko **chce dzielić się** swoimi dokonaniami, odkryciami, czemu często towarzyszą duże emocje. My z kolei, czujemy się zobowiązani, żeby ocenić je pozytywnie.

(Przykładowe dialogi zostały zmienione z oryginalnego źródła na sytuacje przedszkolne/szkolne. Link do źródła na dole artykułu).

Weźmy pod uwagę następującą rozmowę:

Dziecko: Proszę Pani, narysowałam domek!

Nauczyciel: Potrafisz pięknie rysować!

Oceniamy, ponieważ jesteśmy przekonani, że w ten sposób uświadomimy dziecku, że zrobiło coś wartościowego. Dziecko natomiast, już w momencie wykonywania pracy, czy po jej ukończeniu jest przepełnione dumą i ma poczucie wartości swojej pracy. Potrzebuje naszej uwagi, podzielenia się radością.

Oto inne sposoby zagregowania na tą samą sytuację:

Dziecko: Proszę Pani, narysowałam domek!

Nauczyciel: Ooo! (zauważenie)

Nauczyciel: Tak!

Nauczyciel: Ojej, jaki domek!

Nauczyciel: Faktycznie, domek, Twój rysunek ma tak dużo kolorów! (zauważenie, opis)

Dziecko odczuwa wówczas satysfakcję, że nauczyciel zwrócił na nie uwagę, czuje się zauważone i docenione i jest to dla niego wystarczający komunikat. Jego samoocena i poczucie własnej wartości nie zmieniły się.

A co w sytuacji, gdy dziecko **samo domaga się oceny**, nawet gdy my staramy się już tego nie robić? Wpływ na to mogą mieć poprzednie doświadczenia, bądź ocenianie przez inne osoby – rodziców, rodzinę, znajomych, i przyzwyczajenie do tego.

Oto przykłady sytuacji/odpowiedzi, jak można wybrnąć od oceniania, gdy dziecko przychodzi do nas z rysunkiem i pytaniem: „Ładnie?”:

Dziecko: Proszę Pani, ładnie narysowałam?

Nauczyciel: Mnie się podoba! (wyrażamy własną opinię)

Nauczyciel: Podoba mi się, że użyłeś tak dużo kolorów, wyeksponowałeś główną postać, zamalowałeś wszystko dokładnie. (opis, zwrócenie uwagi na szczegóły)

Nauczyciel: Widzę, że bardzo się starałeś, aby uzyskać taki efekt. (zwrócenie uwagi na proces)

Nauczyciel: A Tobie się podoba? Jesteś zadowolony?

Nauczyciel: Z czego jesteś najbardziej zadowolony?

Czasem dziecko mimo wszystko będzie domagało się słowa „ładnie”. Możemy go użyć, dodając np. „moim zdaniem”, dodatkowo rozwijając wypowiedź o opis, czy podkreślenie włożonego wysiłku.

Nauczyciel: Moim zdaniem ładnie narysowałaś, widzę, że starałaś się kolorować dokładnie.

Nie chodzi tutaj o odbieranie dzieciom pozytywnych komunikatów czy oceny. Chodzi o uniezależnienie dziecka od czyichś **subiektywnych** opinii i skierowanie uwagi dziecka na siebie – swoje odczucia, emocje, poziom zadowolenia, czy elementy do poprawy. **Nie istnieją rzeczy obiektywnie ładne**, zawsze coś, czym zachwycą się jedna osoba, może się zupełnie nie podobać drugiej i powinno być to dla nas czymś normalnym. Dlatego przyzwyczajajmy dziecko do tego, że ocena pozytywna jest subiektywna i nie każdemu zawsze musi się podobać to co robimy. Ważne, że nam się podoba, że się staraliśmy, że nasza praca jest lepsza od poprzedniej.

Niekiedy nie jesteśmy w stanie zrezygnować z oceny i konieczne jest określenie efektu pracy dziecka. **W jaki zatem sposób możemy to zrobić, aby była wspierająca i zachęcająca do dalszej pracy, a nie zamykająca, czy wywierająca presję?**

Ocena pozytywna:

Gdy dziecko zrobi coś zgodnie z oczekiwaniem i nie jest tego pewne, poprawi swój wynik, zrobi coś zaskakującego (np. wymyśli alternatywne rozwiązanie), osiągnie sukces mimo wcześniejszych porażek:

- Doceniamy wysiłek, wkład pracy, starania, wytrwałość, cierpliwość („Udało się za 4 razem!”)
- Skupiamy się na faktach („Prawidłowy wynik to x.” , „Osiągnąłeś czas x”, zamiast samego „Dobrze obliczyłeś.”, „Szybko pobiegłeś.”)
- Oceniamy to, na co dziecko miało wpływ („Dużo trenowałeś.”, zamiast „Masz nogi stworzone do biegania.”)
- Podkreślamy progres danej osoby („Zrobiłeś to szybciej, niż ostatnio!”)
- Chwalimy osiągnięcie etapu (zamiast „Wciąż nie umiesz tabliczki mnożenia.” powiedz „Opanowałeś już 1/3 tabliczki mnożenia.”)

Ocena negatywna:

Powinna się pojawić wtedy, gdy dziecko nie zauważyło swojego błędu i mimo danej szansy - nie zauważa go.

- Wskazujemy, że zamierzony cel nie został osiągnięty („Musisz nad tym jeszcze popracować.”)
- Sugerujemy, że rezultat jest niezgodny z oczekiwaniem („Chyba powinno być tu coś innego.”)
- Zachęcamy do samodzielnej kontroli („Jak możemy sprawdzić, czy to się zgadza?”)
- Sugerujemy podjęcie ponownej próby („Spróbuj jeszcze raz.”)

Powyższe propozycje reakcji przydadzą się nauczycielom przedszkolnym, jak i szkolnym. Zmiana sposobu reakcji na różne zachowania, starania, wysiłki, czy wytwory dziecka i – przyzwyczajenie go do tego – sprawi, że stanie się ono bardziej pewne siebie, bardziej otwarte, chętniej będzie podejmowało wyzwania, wynajdowało niestandardowe rozwiązania i lepiej radziło sobie z trudnościami.

Materiał powstał na podstawie artykułu: **„Jak wspierać dziecko bez oceniania?”** autorstwa **Katarzyny Bryzek-Maczeńskiej**. Link do źródła: <https://www.wrotaumyslu.pl/blog/jak-wspierac-dziecko/>

Opracowanie: Izabela Zańko, psycholog PPP w Łańcucie